

Tęsknię za Szkołą ma!

(od Joasi Piotrowskiej dla mojej Szkoły)

Tęsknota moja za Szkołą moją
dobija mnie, gdyż tu w szpitalu
tęsknię za wszystkim w Niej....

No bo choć raz zobaczyć ją chcę
A nawet raczej wrócić już do niej!

Chcę już teraz zarzucić mój tornister ciężki
Na chude plecy me,
Chcę wsiąść w autobus lub samochód, obojętnie co,
Byleby pojechać czymś do Szkoły mej!
Chcę znów otworzyć furtkę od Szkoły mej
i spotkać znów wiewiórkę w niej.

Chcę przejść przez korytarz szkoły mej, jak już wejść do niej.
Chcę przechodzić przez tłum bachorków małych i głośnych, lecz kochanych.
Chcę spotkać Panią Dyrektora na korytarzu mówiącą „Dzień Dobry” mi, ...
W szatni zdjąć długie buty me i ciepłą kurtkę, i czapkę ciepłą ma,
Spotkać w tej szatni koleżanki lub kolegów z klasy mojej, lub kogoś z mojej Szkoły!
Chcę po schodach stromych, niebezpiecznych, sama lub z kimś
A następnie przez korytarz do mojej sali klasowej wejść
Siąść w mojej ławce przy oknie, tornister położyć obok niej.
Uczyć się chcę, na przerwach gadać z qmpelami (i kumplami)
I choćbym miała wiele sprawdzianów tego dnia
I tak bym się cieszyła, bo to Szkoła ma!
I wiem, że może choćby było w tym dniu lub tygodniu
Sprawdzianów nawet sto, będę się cieszyć bo....
Bo jestem bezpieczna w Szkole mej!
Bo jestem w Niej....
A gdy wrócę do mojego kochanego domku
Do kochanej Mamy mej, Taty i psa
Następnego dnia
W kółko kochana Szkoła ma i dom kochany mój
Już długo, lecz stale czekam
Na ten dzień
Gdy stanie się to jednak!

Joasia Marta Piotrowska (klasa 1 gimnazjum)
ze szpitala w Sopocie
Tęsknię :“(
Ale wróć! ☺
Nie martwcie się! ☺